



SŁUPSK • USTKA • DAMNICA • DĘBNICA KASZUBSKA • GŁÓWCZYCE • KOBYLNICA • KĘPICE • POTĘGOWO • SMOŁDZINO

ZBLIŻENIA

Nakład 10 000 egz.

www.zblizenia.pl

Nr 2 (176) Grudzień 2022 r.

Słupsk na muralu Jerzego Chartowskiego



Twórczość Jerzego Chartowskiego znana jest w całej Europie i zza oceanem. Artysta pochodzący ze Słupska wrócił do rodzinnego miasta, żeby namalować mural.

str. 8-9

Dotacja na stację badawczą

Kolejny krok do powstania uniwersytetu w Słupsku. 20 milionów złotych rządowej dotacji ma wzmocnić Akademię Pomorską.



str. 6

Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku życzymy wszystkim naszym Klientom, Partnerom i Pracownikom, szczęścia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym i sukcesów w pracy zawodowej.



FERMA KUR • ROK ZAŁ. 1971

*W magiczny czas Bożego Narodzenia
pragniemy złożyć moc gorących życzeń zdrowia, szczęścia
oraz spokojnych chwil spędzonych w gronie rodziny.*

*Niech obecna końcówka roku budzi w Was same dobre wspomnienia
i da nadzieję na kolejny, jeszcze lepszy rok.*

zyczy

załoga Nord Express Sp. z o.o.



NORD EXPRESS



Zatrzymany podpalacz samochodów

14 zarzutów postawiła słupska policja Krystianowi B. 26-latek w trakcie przesłuchania przyznał się do podpalen 21 samochodów na terenie miasta.

Sprawa podpalen samochodów od kilku miesięcy paraliżowała słupszczyzan. Auta płonęły w różnych częściach miasta, czasem po kilka jednocześnie na jednym parkingu. Policyjne śledztwo szybko wykazało, że przyczyną pożarów są podpalenia.

Jednak przez dłuższy czas nie udało się wytypować i zatrzymać sprawcy. W wyniku mozolnego śledztwa funkcjonariuszy, analizy monitoringu miejskiego funkcjonariusze ustalili, że za serią podpalen może stać 26-latek ze Słupska.

Słupscy policjanci we współpracy z funkcjonariuszami z komend wojewódzkich w Gdańsku i Poznaniu zatrzymali Krystiana B., na poznańskim lotnisku. Nie wykluczone, że chciał uciec z kraju. - Na podstawie zgromadzonych informacji z miejsc zdarzeń, a także w trakcie analizy zapisów z monitoringu funkcjonariusze wytypowali mężczy-



Fot. KMP Słupsk

znę, który może mieć związek z podpaleniami – mówi Jakub Bagiński, oficer prasowy słupskiej

policji. - Czynności operacyjne słupskich policjantów wykazały, że podejrzewany o niszczenie sa-

mochodów poprzez podpalenie mężczyzna może przebywać na terenie Poznania. Funkcjonariu-

sze nawiązali kontakt z policjantami z Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu i dzięki szybkiej i skutecznej koordynacji działań 26-letni mieszkaniec Słupska został zatrzymany na poznańskim lotnisku. Mężczyzna został przekazany słupskimi policjantom.

W trakcie przesłuchania 26-latek przyznał się do zarzucanych mu czynów. Zatrzymany słupszczyzanin usłyszał 14 zarzutów, które dotyczą zniszczenia poprzez podpalenie 21 samochodów. Policjanci sprawdzają w dalszym ciągu, czy zatrzymany mężczyzna ma związek z innymi podpaleniami, do których dochodziło na terenie Słupska i w innych rejonach naszego kraju.

Decyzją sądu 26-latek został aresztowany na dwa miesiące. Grozi mu kara do ośmiu lat pozbawienia wolności. W trakcie śledztwa zostanie poddany obserwacji psychiatrycznej.

Wiatrowe centrum w Ustce

W Ustce powstanie baza dla farm wiatrowych na Bałtyku. Decyzję o jej stworzeniu podpisano w tamtejszym porcie. Baza ma powstać do 2026 roku.

W usteckim porcie podpisano list intencyjny w sprawie utworzenia bazy operacyjno-serwisowej dla morskich farm wiatrowych grupy PGE, a także Centrum Kompetencji Morskiej Energetyki Wiatrowej. Baza powstanie na terenach, które dawniej zajmował usteczki Korab. Rozpoczęły się już prace inwentaryzacyjne.

- Ta inwestycja ma ogromne znaczenie dla portu, w którym się teraz znajdujemy – mówi Marcin Horała, wiceminister funduszy i polityki regionalnej. Otaczają nas, w miejscu, w którym jesteśmy, można powiedzieć, że trochę ruiny. Taki krajobraz post-industrialny. Miejsce zaniedbane, wymagające bardzo dużych inwestycji. I te inwestycje będą. Inwestycje związane z morskimi farmami wiatrowymi, od dawna już o tym mówiliśmy, że to jest szansa dla całego segmentu gospodarki.

Ustka skorzysta na budowie farm jako średniej wielkości port, który jest doskonałym miejscem do powstania bazy serwisowej. Ulokowanie takiej bazy w Ustce nie wiąże się bowiem z koniecznością



głębokiego kanału żeglugowego i ogromnym terenem jako zaplecze. Ponadto w Ustce powstanie Centrum Kompetencji Energetyki. W Ustce powstaną nowe miejsca pracy, miasto będzie mogło tak-

że liczyć na dodatkowe wpływy z podatków. Prace w przyszłej bazie mają także znaleźć rybacy. PGE zapewnia, że stawia na współpracę z lokalną społecznością.

- Chcemy w ramach tego

przedsięwzięcia aktywować, wsłuchać się w tę lokalną społeczność, która moim zdaniem powinna być stroną partycypującą w tym przedsięwzięciu – zapewnia Dariusz Lociński, prezes

zarządu PGE Baltica. Oczywiście zapraszamy do tego i chcemy tą naszą współpracę jako dobry sąsiad, dobry współuczestniczący w tym procesie definiować.

PGE już włącza się w działania samorządu. Jednym z pierwszych takich przykładów jest wsparcie tak zwanego zielonego programu. W jego ramach mieszkańcy składali wnioski na zagospodarowanie terenów zielonych w mieście. Jeden z nich został zrealizowany dzięki wsparciu PGE. - Taki zaczyn tej współpracy jest, oficjalne wciągnięcie flagi na maszt, tak że tylko można się cieszyć – mówi Jacek Maniszewski, burmistrz Ustki. - Mam nadzieję, że szybko powstanie baza serwisowa. Wiadomo, że najpierw muszą powstać wiatraki na morzu i w tym momencie rozwinie się rozwój Ustki, w tą stronę gospodarczą.

Dzięki budowie farm wiatrowych pomorze stanie się jednym z centrów energetycznych kraju. Pierwsze morskie farmy wiatrowe mają zacząć produkować prąd w 2026 roku. Wówczas także ma zacząć funkcjonować usteczka baza serwisowo-operacyjna.

Marzenie o efektywnym uśmiechu jest realne

Z okazji świąt Bożego Narodzenia i Nowego Roku ludzie składają sobie życzenia, od-wiedzają się, uśmiechają się do siebie, robią zdjęcia i rozmawiają. Jeżeli jesteśmy niezadowoleni z wyglądu swojego uzębienia to nie tylko uśmiechanie się, ale też robienie zdjęć, rozmowy i spotkania z nowymi osobami będziemy odczuwać jako duże wyzwanie. Trudno jest robić to wszystko, jeśli jednocześnie dana osoba stara się, by inni nie zobaczyli jej zębów. Czasem nawet ludzie sobie nie uświadamiają tego, że ukrywają swoje zęby podczas rozmów. To może prowadzić do postrzegania takiej osoby jako niezainteresowanej, nieszczęśliwej lub zamkniętej na kontakty z innymi.

Olśniewający uśmiech i towarzysząca temu pewność siebie to stan wymarzony przez wiele osób. Na przeszkodzie mogą stanąć liczne obawy. Warto pamiętać, że metamorfoza uśmiechu nie musi prowadzić do ruiny finansowej. Czasem potrzebna jest częściowa rehabilitacja uśmiechu, czasem pacjentom wystarczają mniejsze zabiegi z dziedziny stomatologii estetycznej. Leczenie i zabiegi w tym zakresie są pod względem kosztowym bardziej dostępne niż w przeszłości, głównie ze względu na wzrost ich popularności.

Współczesna stomatologia nie zajmuje się już tylko leczeniem próchnicy, chorób jamy ustnej czy usuwaniem dolegliwości bólowych zgłaszanych przez pacjentów. Jej ważną i dynamicznie

rozwijającą się częścią jest stomatologia estetyczna, która może zmieniać życie pacjentów na kilka sposobów.

Jasny, biały uśmiech natychmiast sprawia, że wyglądasz młodziej i zdrowiej

Chociaż nie mamy wpływu na to ile mamy lat, to jednak mamy wpływ na to, jak się czujemy i jak wyglądamy. Nasze zęby na samym początku mają jasny wygląd i dopiero z upływem czasu zmieniają barwę. Uzasadnione jest więc to, że ludzie używają koloru naszych zębów jako przybliżonego wskaźnika tego, ile mamy lat. Zapobieganie przebarwieniom to najlepszy sposób, by utrzymać biel zębów. W pierwszej kolejności należy unikać zachowań, które do takich przebarwień prowadzą. Należą do nich palenie tytoniu i niektóre napoje i artykuły żywnościowe: czerwone wino, ciemne piwo, kawa, herbata, jagody.. Szczotkowanie zębów dwa razy dziennie, popijanie barwiących napojów wodą i regularne kontrole u dentysty umożliwiają utrzymanie bieli zębów. Czasem jednak to nie wystarczy i potrzebne są profesjonalne zabiegi stomatologiczne.

Nikt nie musi zauważać twoich wypełnień dzięki jakości stosowanych materiałów

Jeśli ktoś miał pewną liczbę wypełnień wykonanych w przeszłości to zapewne zdaje sobie sprawę z tego, że podczas ożywionej konwersacji te ciemne lub srebrne wypełnienia mogą być zauważalne dla innych. Wiele osób może odczuwać niepokój, że to może sygnalizować innym osobom

zły stan higieny jamy ustnej. Aktualnie dentyści dysponują materiałami w kolorach zębów i są one praktycznie niezauważalne. Wymiana starych wypełnień na te pasujące do koloru zębów nie tylko poprawia estetykę uśmiechu, ale dodatkowo pozwala na wychwycenie problemów związanych ze starymi wypełnieniami.

Uśmiech i towarzysząca mu pewność siebie poprawia zarówno życie osobiste jak i zawodowe

Wpływ uśmiechu na życie jest większy niż zdajemy sobie z tego sprawę. Jest wiele badań dotyczących roli uśmiechu i pokazujących, że osoby szczęśliwsze, które często się uśmiechają z reguły odnoszą większe sukcesy w życiu. Wynika to z tego, że osoby uśmiechające się są inaczej odbierane przez otoczenie zarówno w życiu prywatnym jak i zawodowym. Choć wszyscy jesteśmy przekonani, że nie ocenia się książki po okładce, prawie każdy się zgodzi, że śmiały, autentyczny uśmiech nieznanej osoby to sposób na znakomite pierwsze wrażenie.

Zasadniczo stan jamy ustnej nie powinien przekładać się na poczucie niepewności, jednak warto wspomóc się dostępnymi możliwościami w stomatologii by rozwinąć większą pewność siebie. Stomatologia estetyczna może być uważana przez niektóre osoby za luksus, ale dla wielu będzie w pewnym sensie zabiegiem ratującym życie pod względem podnoszenia samooceny.

Warto też pamiętać, że mamy tylko jeden zestaw stałych zębów. Warto zadbać o ich dobry stan i wygląd. Estetyczny wygląd uzębienia daje możliwość wywarcia odpowiedniego wrażenia na znajomych, współpracownikach czy klientach. To wartościowa inwestycja zapewniająca młodszy wygląd, podnosząca pewność siebie, a nawet prowadząca do ekscytujących zmian w życiu. Zmian, które mogą zacząć się od wstępnej wizyty diagnostycznej. Zapraszamy.



Agnieszka Koczerga i współpracownicy

KODENTAL
Gabinety stomatologiczne

Agnieszka Koczerga
lekarz dentysta, specjalista chirurgii stomatologicznej

Słupsk, ul. H. Pobożnego 4/2
tel. 59 842 86 57
lub 695 033 089

www.koczerga.pl

Magiczne ogrody w Ustce

Przy Szkole Podstawowej nr 2 w Ustce powstanie nowa, zielona przestrzeń dla uczniów, pracowników szkoły i mieszkańców. Sponsorem projektu jest PGE Baltica, spółka z Grupy PGE odpowiedzialna za budowę morskich farm wiatrowych na Bałtyku.

Inwestycja „Magiczne ogrody” realizowana jest w ramach programu Zielona Ustka. To program zazieleniania przestrzeni publicznych w mieście poprzez m.in. tworzenie nowych lub odnawianie już istniejących rabat, łąk kwietnych, nasadzeń przyulicznych i parków. Ma on charakter budżetu obywatelskiego – to mieszkańcy zgłaszają projekty do realizacji.

Pomysł „Magicznych ogro-

dów” został zgłoszony przez Panią Beatę Przybylską-Dys, nauczycielkę biologii ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Ustce oraz wybrany do realizacji przez zespół ekspertów. - Otoczenie szkoły zmieni się całkowicie – w miejscu pełnym betonu pojawi się zielen. Powstaną trzy różne ogrody. Na jednym z nich działką będzie ptasia stołówka i hotel dla owadów na łące kwietnej. W ekologicznym ogródku uczniowie pod opieką

nauczyciela będą uprawiać rośliny. Z kolei w ogrodzie zmysłów nasadzone zostaną rośliny w odpowiednich strefach oddziałujących na wzrok, dotyk, węch i słuch. Do każdej z części ogrodu będzie możliwy dostęp z kilku stron, tak by mogli się nią cieszyć wszyscy szukający kontaktu z przyrodą – mówi Eliza Mordal, rzecznik Urzędu Miasta w Ustce

Na inwestycję „Magiczne ogrody” składać się będą także nowa

nawierzchnia mineralna, ławki, liczne nasadzenia zieleni, inspekty ogrodowe, dzwonki wietrzne, tablice edukacyjne, tablica kredowa, drewniane pergole, skrzynie z podporami pod pnącza, drewniane paliki, kompostowniki, białe robocze, skrzynia na narzędzia, kosze do segregacji odpadów, czy urządzenie do zgniatania butelek i puszek.

Łączna wartość projektu „Magiczne ogrody” opiewa na kwotę

256 766,00 zł. W ramach umowy sponsorskiej projekt jest współfinansowany przez PGE Baltica, która przyjęła zaproszenie władz miasta i przystąpiła do programu Zielona Ustka. List intencyjny w tej sprawie podpisano 17 października 2022 roku podczas prezentacji planów PGE Baltica dotyczących utworzenia w Porcie Ustka bazy operacyjno-serwisowej na potrzeby morskich farm wiatrowych budowanych przez Grupę PGE.

DWUTYGODNIK



REGIONALNY

ZBLIŻENIA

Nakład: 10000 egz.
ISSN 138-0745

Wydawca:
PRESS - INVEST Sp. z o.o.,
al. Sienkiewicza 1/3, 76-200
Słupsk, tel. 693-541-247
Druk: Druk Polska Press

Redaktor naczelny
p.o. Tomasz Częścik
Redaguje zespół
Dyrektor wydawnictwa
Zbigniew Bielecki

Redakcja i Biuro Reklamy:

al. Sienkiewicza 1/3
76-200 Słupsk
tel. kom 693-541-247, 530-877-577
e-mail: redakcja@zblizenia.pl
www.zblizenia.pl

Kolportaż

Czasopismo kolportowane jest w gminach i miastach powiatu słupskiego. Dostępne także w redakcji.

Rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych i zdjęć bez zgody wydawcy jest zabronione.

Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca.

20 milionów dla słupskiej uczelni

Akademia Pomorska w Słupsku otrzymała kolejne rządowe wsparcie. Tym razem uczelnia otrzymała czek na 20 milionów złotych. Pieniądze przeznaczone zostaną na rozwój m.in. Instytutu Prawa i Administracji i na powstanie terenowej stacji badawczo-dydaktycznej.

Symboliczny czek na kwotę 20 milionów złotych przekazał władzom uczelni rzecznik rządu i poseł ziemi słupskiej Piotr Müller. Pieniądze zgodnie z założeniem mają być przeznaczone na rozwój uczelni.

Dokładnie dzięki nim zostanie wybudowana terenowa stacja badawcza w Grzmiącej oraz będą sfinansowane inwestycje

związane między innymi z rozwojem instytutu prawa. Chodzi o poprawę infrastruktury i stworzenie nowych kierunków. Instytut prawa jako jedyna jednostka słupskiej uczelni otrzymał wysoką kategorię A, która świadczy o wysokim poziomie naukowym.

Stacja badawcza w Grzmiącej powstanie na blisko 50 hektarowej dział-

ce. Uczelnię w tym projekcie wspiera między innymi Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa oraz Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a także Edukacji i Nauki. Uczelnia ma już gotową wizualizację stacji.

Kolejna dotacja na rozwój Akademii Pomorskiej w Słupsku to kolejny krok do wzmocnienia uczelni na drodze do powstania w Słupsku uniwersytetu.



Fot. W.B.

Porozmawiaj o uchwale krajobrazowej

Szykują się duże zmiany w krajobrazie miejskim Ustki. Samorząd przygotowuje tak zwaną uchwałę krajobrazową, która ma uporządkować między innymi kwestię reklam i szyldów. Władze miasta zachęcają do udziału w dyskusji na ten temat.



Celem tzw. uchwały krajobrazowej jest dążenie do ochrony i wzmocnienia unikatowych walorów uzdrowiskowych Ustki, szczególnie Starej Osady Rybackiej i promenady nadmorskiej. Oznacza to wprowadzenie wielu zmian i ograniczeń związanych z wywieszaniem szyldów i reklam w mieście.

- Gdy uchwała wejdzie już w życie, zostanie przez Radę Miasta podjęta wszystkie właściciele, przedsiębiorcy będą mieli okres 27 miesięcy na dostosowanie się do jej zapisów. A ona wprowadza ograniczenia w ilości szyldów, gabarytach reklam i dotyczy całego miasta. Dlatego mieszkańców zachęcamy do włą-

czenia się w dyskusję nad tą uchwałą, bo wielu z Państwa będzie ona dotyczyła – mówi Eliza Mordal, rzecznik Urzędu Miasta w Ustce. Projekt zmian w przepisach zostanie wyłożony do publicznej informacji od 5 grudnia do końca miesiąca. Samorządowcy na uwagi mieszkańców będą czekać aż do połowy stycznia.

Bohaterowie patronami rond

Powstałe podczas przebudowy ronda przy ul. Darłowskiej w Ustce mają swoich patronów. Nadano im imiona rotmistrza Witolda Pileckiego oraz komandora podporucznika Franciszka Dąbrowskiego, zastępcy dowódcy obrony Westerplatte, a po wojnie pierwszego komendanta usteckiej jednostki.

Uroczystość nadania usteckim rondom imion wybitnych polskich oficerów: komandora porucznika Franciszka Dąbrowskiego, zastępcy dowódcy Składowicy Tranzytowej na Westerplatte, dowódcy Kadry Marynarki Wojennej i pierwszego dowódcy garnizonu Ustka oraz rotmistrza Witolda Pileckiego nie przypadkiem miała miejsce 28 listopada. Dokładnie 104 lata temu została utworzona Marynarka Wojenna.

O patronach rond zde-

cydowała Rada Miasta. Radni przychyliłi się do wniosków dowódcy garnizonu Ustka kmdr Grzegorz Okuljara i prezesa Usteckiego Stowarzyszenia Miłośników Historii „Orzeł”. - Składam wyrazy wdzięczności wnioskodawcom nadania imion – mówi Jacek Maniszewski, burmistrz Ustki. Są to Stowarzyszenie Miłośników Historii „Orzeł”, Centrum Szkolenia Marynarki Wojennej w Ustce, a także Młodzieżowa rada Miasta Ustka. To bardzo

ważne dla nich sprawy. Cieszę się, że Państwa wnioski udało się pomyślnie zrealizować.

Rondo Franciszka Dąbrowskiego u zbiegu ulic Darłowskiej i Kasztanowej oraz rondo Witolda Pileckiego u zbiegu ulic Darłowskiej, Narutowicza i Kwiatowej powstały w wyniku przebudowy ulicy Darłowskiej. Trasa wyłotowa z Ustki na zachód zyskała nie tylko nową nawierzchnię i skrzyżowania, ale przede wszystkim bezpieczniejszy charakter.



Fot. UM Ustka



PGK w Słupsku świętuje w tym roku swoje trzydziestolecie. To już 30 lat

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. w Słupsku powstało 1 czerwca 1992 r. w wyniku przekształcenia z przedsiębiorstwa komunalnego. Założycielem spółki jest Miasto Słupsk.

PGK w Słupsku zajmuje się odbiorem i zagospodarowaniem odpadów komunalnych i przemysłowych, całorocznym oczyszczaniem w tym zimowym utrzymaniem ulic, placów, chodników i skwerów, prowadzeniem grzebowiska dla zwierząt „Dolina Pupilków”, a także utrzymaniem szaleatów publicznych. Świadczy usługi w Słupsku oraz w 11 gminach na terenie niemal całego powiatu słupskiego.

Te trzy dekady to czas wielu zmian i inwestycji. Zapoczątkował je, jeszcze jako dyrektor przedsiębiorstwa, a potem wieloletni prezes spółki, Tadeusz Koper. Potem wyznaczoną przez niego drogą szli jego następcy. Od 2019 roku na czele spółki stoi jego wieloletni pracownik Elżbieta Rokita, która wraz ze współpracownikami podejmuje kolejne wyzwania.

30 lat to czas na podsumowanie i podziękowania dla tych, którzy naszą spółkę tworzyli i wciąż tworzą. Dzisiaj PGK zatrudnia ponad 320 osób, kilkadziesiąt z nich jest związanych z firmą od wielu lat, a kilkanaście z najdłuższym stażem pamięta jeszcze czasy, gdy zakład był przedsiębiorstwem komunalnym. To oni są gwarantem jakości i siłą spółki.

Spółka wciąż się rozwija. Widzą to mieszkańcy całego regionu, bo ze swoimi usługami dociera do niemal 170 tysięcy osób. Widzą to również specjaliści i znawcy branży, nagradza-



jąc spółkę za to, co robi każdego dnia. Od lat konsekwentnie stawia na ekologię, zarówno inwestując w nowoczesne technologie przetwarzania odpadów jak i flotę pojazdów, jak również wychodząc do mieszkańców z wieloma zielonymi akcjami i propozycjami.

Ale jubileusz to również okazja do planowania kolejnych lat i kolejnych inwestycji. A tych

będzie sporo. Przed Spółką ogromne wyzwania m.in. budowa instalacji do fermentacji odpadów ulegających biodegradacji. Ta ogromna inwestycja za ok. 60 milionów złotych pozwoli przetwarzać bioodpady tak, aby mogły być wykorzystane do wytworzenia certyfikowanego produktu nawozowego.

Dziękujemy za 30 lat współpracy!



Fot. Archiwum PGK



Mural pana Jerzego

Jerzym Chartowskim, pochodzący ze Słupska, a mieszkający na stałe w Niemczech artysta.

ROZMOWA Z

Namalował pan mural na kamienicy przy ul. Starzyńskiego. Skąd pomysł?

- Przede wszystkim dlatego, że pochodzę ze Słupska i wychowałem się właśnie w tej kamienicy. Mieszkaliśmy na pierwszym piętrze. Słupsk jest moim miastem rodzinnym. Lubię tu wracać. Niemal całe moje dzieciństwo związane jest z tym miastem. Mam wiele wspomnień, sentymentów. Tutaj skończyłem szkołę podstawową, była to „piątka”. Jednak w trakcie nauki miałem przerwę. Wszystko przez to, że jako dziecko miałem problem z płucami. Musiałem wyjechać na leczenie do Rabki. W sumie tam zrobiłem jedną klasę podstawówki. Wróciłem do Słupska i już musiałem szykować się do liceum.

I jakie to było liceum, jedno ze słupskich?

- Nie. Od najmłodszych lat miałem ciągoty do rysowania i malowania. Tato stwierdził, że skoro tak ładnie rysuje, to może pójdę do liceum plastycznego. Pamiętam, że był bardzo trudny, konkursowy egzamin. Wówczas była rejonizacja i musiałem być najlepszy. Udało mi się dostać do szkoły w Gdyni Orłowie. Skończyłem tą szkołę z bardzo dobrymi wynikami. Zaproponowali mi wówczas, że bym starał się o przyjęcie na studia plastyczne. Jednak moja mama bardzo chciała, żebym był architektem. Jako dziecko zaprowadziła mnie na film pod tytułem „Pasja życia” o Vincencie van Goghu. Jak wiadomo ten artysta żył w nędzy. Zapytała mnie wówczas, czy chcę być artystą malarzem, bo przecież oni wiedzą bardzo ciężkie życie. Obiecałem jej wówczas, że choć będę malował zostanę architektem. I starałem się o przyjęcie na architekturę. Jednak „oblałem” egzamin z matematyki, bo nie byłem z niej najlepszy. Miałem chwile przerwy, znowu w Słupsku, i później poszedłem do Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku.

Wracając więc do Słupska, jakie to było wówczas miasto?

- Przede wszystkim był bardzo zniszczony, zwłaszcza tu w centrum. Między innymi dlatego obiecałem mamie, że będę budował szklane domy przepelnione światłem i miłością. W tej przerwie między liceum a studiami spędziłem w naszym mieście sporo czasu. Byłem tu dwa lata. Wówczas zbudowałem dla młodzieży piwnicę artystyczną. Nawet miejscowe łobuzy pomagały mi odgruzować tą piwnicę. Nie było tam żadnych rozrób, oni sami pilnowali porządku. Były tam zajęcia plastyczne, ale także występy muzyków i kabareciarzy. Dużo się działo i młodzież była zadowolona i zaangażowana.

To teraz troszkę porozmawiajmy o słupskim muralu. Skąd inspiracja? Postać na koniu do złudzenia przypomina Pana, czy to autoportret.

- Tak. Zapytano mnie, czy nie namalowałbym czegoś o sobie i o Słupsku zarazem. Mam doświadczenie w takich formach. W swoim życiu namalowałem chociażby panoramę Düsseldorfu, która jest jedną z największych w Europie. Podjąłem więc i to słupskie wyzwanie. Jestem Jerzy, tak jak święty, który pokonał smoka. Jest on często przedstawiany na koniu z lancą. Ja także, w tym przypadku jestem na koniu. Jednak nie dzierzę włóczni, a pędzle. Nie walczę ze smokiem, a pędzłami z polityką. Muszę przyznać, że nie lubię polityki od najmłodszych lat. W poprzednim systemie, jako artysta, miałem problemy z cenzurą. Zdejmowano plakaty mojego autorstwa. Zwolniono mnie także dyscyplinarnie z pracy na uczelni, bo partia stwierdziła, że nie jestem partyjny, a nauczyciel akademicki ma obowiązek być po linii politycznej.

Wracając jednak do muralu w Słupsku, ta postać przelatuje nad miastem

- Dokładnie tak postać przelatuje nad miastem. To trochę jak ja. Jestem tu tylko przejazdem, przelatuję nad miastem. Jednak to miasto jest w mojej pamięci, stąd sztandar z herbem miasta. Na błękitnym niebie widać zdzwione oczy słupszczan. To trochę takiej symboliki. Architektura Słupska jest trochę zniekształcona, to też symbol, trochę ruchu, bo jak już wspominałem jestem tu tylko przelotem, a trochę tego zdziwienia miasta.

Mural jest niewątpliwie największym, pod względem gabarytów, pana dziełem w Słupsku. Jednak pańskie prace były w naszym mieście wystawiane kilka lat temu. Niedawno miał pan wystawę w Ustce.

- Tak, ja bardzo chętnie tu wracam. W Ustce miałem wystawę w maju za tytułowaną „Visions and dreams”. W Słupsku zaś wystawiałem dobrych kilka lat temu, bo w 2013 roku. To była jedna z najbardziej interesujących moich wystaw. Skorzystałem z zaproszenia ówczesnego dyrektora Muzeum Pomorza Środkowego. Była to duża wystawa na zamku, która cieszyła się dużym zainteresowaniem. Zaprezentowałem wówczas 120 prac, zajęły chyba całe piętro w zamku. Była telewizja z Gdańska. Potem miałem wystawę w Gdańsku na ulicy Długiej. Do tego była świetna oprawa muzyczna. Staram się, aby moje wystawy były połączone z wydarzeniami muzycznymi.



Fot. Wojciech Bielecki



Fot. Wojciech Bielecki



Fot. Wojciech Bielecki

Jerzy Chartowski - urodzony 02.09.1948 roku w Słupsku. W latach 1971-76 studiował na PWSSP w Gdańsku i na ASP w Krakowie na Wydziale Grafiki i Malarstwa. W latach 1977-80 był starszym Asystentem na Wydziale Projektowania Graficznego w Pracowni Prorektora Jerzego Zabłockiego.

Jest laureatem wielu nagród, między innymi otrzymał za całokształt pracy twórczej nagrodę Ministra Kultury i Sztuki. Od 50 lat uczestniczy w Międzynarodowych Festiwalach Sztuki. Jego prace znajdują się w zbiorach prywatnych i muzeach w kraju i za granicą. Od 1982 roku żyje i tworzy w Niemczech i Krakowie.

Zapraszam moich kolegów muzyków do współpracy.

Jakie plany artystyczne na najbliższą przyszłość?

- Możliwe, że uda się w przyszłym roku wrócić z wystawą do Słupska. Trwają już na ten temat rozmowy. Planów mam jednak znacznie więcej. My artyści nie mamy ani urlopów, ani emerytury. Zaraz po skończeniu pracy w Słupsku wybieram się do Amsterdamu. Tam będzie wystawa artystów z całego świata. Zostałem tam zaproszony. To będzie bardzo ciekawa konfrontacja twórczości z całego świata. Bo przecież inaczej tworzą różni artyści wywodzący się z różnych kręgów kulturowych.

To jeszcze kilka słów o inspiracjach. Można powiedzieć, że pana

prace sięgają głęboko do wnętrza człowieka, opowiadają o marzeniach sennych. Dużo w nich symboliki.

- Trochę tak jest. Nie jestem malarzem, który malował by kwiatki. Choć muszę przyznać, że czerpię inspirację przede wszystkim z natury. Natura jest najlepszym profesorem. Jednak staram się ukazać ruch, piękno nawet w przemijaniu. Jesień dla mnie jest przepiękna. Buduję swój świat ze spadających liści. Ona w mojej wyobraźni przybiera różne kształty na przykład galopujących koni, czy też tańczących Japonki. Zmienia się kultura i edukacja. Ja jestem jednak wierny sobie. Próbowałem nowych form, ale to nie jest moje motto. Zrobiłem, to aby spróbować. Jestem jednak wierny swojej idei.

Weekend Szlachetnej Paczki

Weekend cudów szlachetnej paczki już za nami. Darczyńcy i wolontariusze obdarowali prawie 15 i pół tysiąca rodzin w całej Polsce. Paczki trafiły także do potrzebujących z regionu słupskiego.

Akcję Szlachetna paczka przygotowano na terenie całego kraju już 22 raz. Jednak jak podkreślają organizatorzy tak trudnego roku jak 2022 nie było. Konsekwencje sytuacji gospodarczej, wojny w Ukrainie, rosnącej inflacji dotknęły wielu z nas. Wzrosła także liczba osób, które potrzebowały wsparcia.

- Niestety rok jest ciężki. Wzrosła liczba osób, do których dostarczamy paczki. W tym roku w regionie słupskim są to 44 rodziny. Rok temu było ich 27 - mówi Agnieszka Dankowska, liderka akcji Szlachetnej Paczki w Słupsku

Dostarczone przez darczyńców paczki wolontariusze akcji rozwieźli do potrzebujących. Wśród nich są rodziny wielodzietne, rodzice samotnie wychowujący dzieci, seniorzy, osoby samotne, czy startujące w dorosłość. Nie brakuje także rodzin dotkniętych chorobą, czy niepełnosprawnością. Na święta potrzebowali bardzo przyziemnych rzeczy takich jak na przykład ciepła kurtka, para nowych i całych butów, czy też opał.



Szlachetna paczka to ogólnopolski projekt społeczny organizowany przez Stowarzyszenie Wiosna, którego głównym celem jest materialna i mentalna pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Akcję zapoczątkowali w roku 2000 członkowie duszpasterstwa akademickiego z księdzem Jackiem Stryckiem.

Ring nadal czeka

Przedłuża się procedura przetargowa na budowę kolejnego odcinka ringu miejskiego w Słupsku. Spowodowane jest to dużym zainteresowaniem potencjalnych wykonawców i z licznymi pytaniami, które złożyli.



Przetarg na budowę odcinka ringu, który miał połączyć ulice Poznańską i Bohaterów Westerplatte, miał zostać rozstrzygnięty już w połowie listopada. Datę przesunięto dwa razy i nie wiadomo, czy uda się poznać wykonawcę prac do końca roku, choć taki termin podaje Zarząd Infrastruktury Miejskiej w Słupsku.

Wszystko przez duże zainteresowanie firm budowlanych. Do ZIM złożyli ponad 100 pytań dotyczących inwestycji. Wszystkie przekazywane są do biura projektowego. Trwa także analiza samych przedsię-

biorców.

Koszt budowy tego odcinka ringu, który przebiegać będzie między innymi nad rzeką i połączy dotychczasowy odcinek z węzłem przy obwodnicy miasta, szacowany jest na 120 milionów złotych. Inwestycja finansowana będzie z budżetu państwa i samorządu miasta.

Pierwsze trzy etapy ringu, czyli od trasy na Ustkę aż po rondo przy ul. Poznańskiej oddano do użytku siedem lat temu. Docełowo ring ma okalać miasto ze wszystkich stron.

ZATRUDNIMY:

- **MECHANIKA MASZYN rolniczych I Budowlanych**
- **INŻYNIERA BUDOWY z biegłym angielskim**
- **MOBILNEGO KOORDYNATORA PRAC BUDOWLANYCH z biegłym angielskim**

Oferujemy:

- Zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy
- Pracę w gronie profesjonalistów
- Możliwość rozwoju i awansu



Prosimy o przesyłanie CV na adres: klaudia@psd-poland.com



***Nowy Rok, nowy Hyundai, stare ceny!
Inflacja? Nie w Igmar AD!
Wpadnij po swój gwiazdkowy prezent.***

***Zadzwoń - 59 848 99 56
Napisz - salon.hyundai@igmarad.pl
Przyjedź - Poznańska 71C w Słupsku***



Cudownych, zdrowych oraz otulonych rodzinnym ciepłem

Świąt Bożego Narodzenia.

Aby ten magiczny czas przedświąteczny
i czas samych Świąt nappełnił serca spokojem i radością.

Kolejny zaś rok niech przyniesie
realizację wszelkich planów i zamierzeń.

Zarząd i Pracownicy

Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej

Sp. z o.o.w Słupsku



Obchody 100 lecia Polskiego Związku Łowieckiego

ROZMOWA Z

Michałem Pobiedzińskim, Łowczym Okręgowym Słupskiego okręgu Polskiego Związku Łowieckiego

Panie Łowczy, nadchodzą święta Bożego Narodzenia i wszystkim udziela się świąteczna atmosfera. Czy wzorem lat ubiegłych, w tym roku słupscy myśliwi organizują akcję „Myśliwska paczka”?

„Myśliwska paczka” to akcja, która już na stałe wpisała się w nasz kalendarz i w tym roku też ją organizujemy. Warto wspomnieć, że regulamin akcji, na wniosek samych myśliwych został lekko zmodyfikowany i od tego roku już nie tylko koła łowieckie przygotowują paczki, ale także mogą to robić indywidualni myśliwi. Dzięki temu niesiona przez myśliwych pomoc dotrze do jeszcze większej ilości potrzebujących. Ponadto chciałbym nadmienić, że słupski okręg PZŁ w 2021 roku w skali kraju zajął 3 miejsce (na 49 okręgów) pod kątem wartości przekazanych paczek. Dzięki zaangażowaniu myśliwych przekazaliśmy dary o wartości 35 tysięcy złotych! Jest to wielka pomoc udzielona potrzebującym, za którą Koleżankom i Kolegom myśliwym bardzo dziękuję. W grudniu br. wsparliśmy już Centrum Administracyjne Domów dla Dzieci w Ustce, placówkę socjalizacyjną „Mój Dom - Moja Przyszłość” w Słupsku oraz placówkę opiekuńczo-wychowawczą w Sławnie, gdzie przekazaliśmy wymarzone prezenty. Pomysł jaki się zrodził w tym roku w ramach „Myśliwskiej paczki” był taki, że każde dziecko miało napisać list do świętego Mikołaja, w którym zawrze informację o wymarzonym prezencie. Listy spływały każdego dnia. Po ich przeczytaniu doszliśmy do wniosku, że większość jesteśmy w stanie zrealizować. Marzenia dzieci były przeróżne, a ich spełnienie sprawiło nam wielką radość. Byliśmy także w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym im. Janusza Korczaka w Słupsku, gdzie wraz ze strażakami Państwowej Straży Pożarnej odwiedziliśmy dzieci z oddziału pediatrycznego i chirurgii dziecięcej. Najmłodszym, którzy muszą ten przedświąteczny czas spędzić w szpitalu, podarowaliśmy kilka chwil wesolej pogawędki z myśliwskim Mikołajem, który obdarował wszystkich prezentami. Kolejne nasze pomysły będziemy realizować wkrótce.

W przyszłym roku Polski Związek Łowiecki obchodzić będzie jubileusz 100-lecia istnienia. Czy w związku z tym w słupskim okręgu planowane są jakieś wyjątkowe wydarzenia?

Stulecie istnienia Polskiego Związku Łowieckiego to ważne wydarzenie dla wszystkich myśliwych. Mało która instytucja może się poszczycić tak długim funkcjonowaniem. W związku z tym chcemy uczcić to w wyjątkowy sposób i już dziś możemy zdradzić kilka szczegółów. Pewnym jest, że w maju wraz z Akademią Pomorską zorganizujemy w Słupsku konferencję naukową na temat „Łowiectwo na Pomorzu Środkowym, a równowaga gatunków i równowaga społeczna”. Poruszone na niej zostaną tematy związane m.in. z inwazyjnymi gatunkami obcymi i zagrożeniami



Fot. Archiwum PZŁ

jakie powodują rodzimym gatunkom polskiej flory i fauny. Kolejnym wydarzeniem będzie organizacja międzynarodowych mistrzostw łuczniczych, które organizujemy wraz z Nadleśnictwem Warcino w lipcu. W sierpniu zaś na słupskich bulwarach odbędzie się łowiecki piknik. Będzie on otwarty dla wszystkich, którzy chcą zapoznać się z naszą tradycją i kulturą oraz dowiedzieć czym zajmuje się współczesny myśliwi i jakie realizuje zadania. Piknik będzie doskonałą okazją do zweryfikowania swoich poglądów na temat łowiectwa i przekonania się, że nie wszystko co piszą o nas ludzie nam nieprzychylni jest prawdziwe. Już dziś wszystkich serdecznie zapraszam! Będzie wesoło, smacznie, ciekawie i nie zabraknie atrakcji dla najmłodszych. W planach mamy również posadzenie drzew upamiętniających nasze stulecie. Przyszły rok będzie intensywny, ale za to bardzo wyjątkowy, a niektóre wydarzenia zapiszą się na długo w naszej pamięci.

Prócz wydarzeń związanych z jubileuszem oraz organizowanych przeróżnych akcji charytatywnych myśliwi słupskiego okręgu w przyszłym roku realizować będą te podstawowe zadania na Was ciążące. Mógłby Pan wymienić te priorytetowe?

Nieziemiennie od kilku lat myśliwi zapobiegają rozprzestrzenianiu się wirusa afrykańskiego pomoru świń (ASF). Możemy się pochwalić, że między innymi nasze działania przyczyniły się do tego, że cały teren słupskiego okręgu PZŁ (dawne województwo słupskie) jest wolny od wirusa. Jest to niewątpliwie sukces, który pozwala hodowcą świń z tego terenu funkcjonować. Naszym zadaniem na przyszły rok jest utrzymać taki stan rzeczy. Wiosną, będziemy chronić łąki rolników przed szkodami wyrządzanymi przez dziki, a następnie naszym zadaniem będzie dopilnowanie nowych zasiewów zbóż przed ich zniszczeniem przez zwierzynę. Ponadto, w ostatnim czasie nasiliła się w moim odczuciu skala kłusownictwa. Docierają do nas informacje o częstszym niż w poprzednich latach spotykaniu w lesie wnyków i innych urządzeń kłusowniczych. Przez takie działania zwierzyna, która wpadnie w zasadzkę kona w niewyobrażalnych cierpieniach. Ponadto mogą się w nią złapać zwierzęta będące pod ochroną w Polsce. Chcemy temu zapobiegać i będziemy organizować przeszukiwania terenów z których docierają do nas informacje o tym procederze. Będziemy w tej kwestii współpracować ze Strażą Leśną oraz Państwową Strażą Łowiecką. Zachęcamy również innych, któ-

rym leży na sercu dobro naszej przyrody o włączenie się w akcje szukania wnyków. Czym będzie nas więcej tym większa szansa na skuteczne działanie i końcowy sukces. Zainteresowani znajdą do nas kontakt bez problemu w internecie.

Jak co roku będziemy również szacować szkody w uprawach i płodach rolnych powstałe na terenie dzierzawionych obwodów łowieckich, a także wypłacać za nie odszkodowania rolnikom. To bardzo ważny temat, który jest bardzo pracochłonnym zajęciem. Przypomnę, że odszkodowania wypłacają rolnikom myśliwi z pieniędzy zgromadzonych przez koła łowieckie. Na ten cel z budżetu państwa (tj. kieszeni podatnika) nie jest przeznaczana ani jedna złotówka.

Z okazji zbliżających się świąt Bożego Narodzenia, w imieniu braci myśliwskiej życzę wszystkim czytelnikom Zbliżeń wytrwałości w dążeniu do wyznaczonych celów, satysfakcji z wykonywanych zadań, dużo zdrowia i spełnienia marzeń. Niezmiennie zachęcam do przebywania na łonie natury – tam jest najpiękniej. Darz Bór, Wesołych Świąt i szczęśliwego Nowego Roku!

Michał Pobiedziński
Łowczy Okręgowy Słupskiego Okręgu
Polskiego Związku Łowieckiego

Szczęśliwych, Uśmiechniętych, Zdrowych,
pełnych miłości i rodzinnego ciepła
Świąt Bożego Narodzenia
naszym Klientom i Pracownikom
życzy



**PIEKARNIA - CUKIERNIA
GERARD CYMAN**

ul. B. Prusa 13, Słupsk, tel. 59 842 51 34

Zapraszamy do naszych sklepów w Słupsku:

- ul. Prusa 13 - siedziba firmy
- ul. Wolności 36/38 - TARGOWISKO BOX 111-112
- ul. Banacha 6A - HALA „POD WIEŻĄ” BOX 70-71
- ul. Wileńska 39 - CH Manhattan BOX 139

Tradycyjne wypieki od pokoleń!

Z okazji Świąt Bożego Narodzenia
oraz zbliżającego się Nowego Roku
pragniemy serdecznie podziękować
za dotychczasową współpracę
oraz złożyć Naszym
Klientom, Przyjaciółom i Sympatykom
moc gorących życzeń, zdrowia,
szczęścia i wszelkiej pomyślności.



**Raj dla
Myśliwego**

Co słyszeć w słupskim klubie boksterskim SKB Czarni?

ROZMOWA Z

Prezesem klubu Markiem Pałuckim

Zbliża się koniec roku. Jak prezes klubu Marek Pałucki ocenia ten rok pod względem sukcesów sportowych?

Marek Pałucki Dobiegający końca rok obfitował w szereg sukcesów zarówno w makroregionie, jak i na szczeblu ogólnopolskim. Najważniejsze z nich to; w Mistrzostwach Polski Juniorek w Wejherowie Natalia Kosińska zdobyła brązowy medal. W Mistrzostwach Polski Młodzików w Bytowie złoty medal wywalczył Sebastian Sasko. W Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Łomży Wojciech Duszyński wywalczył złoty medal, a Mikołaj Mystkowski oraz Oliwia Borkowicz medale brązowe. W rozgrywanym w Ciechocinku Pucharze Polski kadetów Wadim Konszewicz wywalczył medal złoty, Wojciech Duszyński – medal srebrny, a brązowe zdobyli Marcel Labuda i Ryszard Giłej. W tej imprezie nasz klub zajął I miejsce w punktacji klubowej w Polsce, co jest bardzo budujące. Cieszą wszystkie te medale, bo nie były one dziełem przypadku. Wszyscy zawodnicy wykazali się hartem ducha, zmysłem taktycznym i niezłą kondycją. Oczywiście, słowa uznania należą się wszystkim naszym reprezentantom na tych imprezach, bo wielu z nich uległo bardziej utytułowanym rywalom często w bardzo niewielkim stopniu.

Doceniając sukcesy w pracy szkoleniowej, Wojciech Duszyński wybrany został przez władze krajowego boksu do reprezentowa-

nia kraju na Mistrzostwach Europy Kadetów w Montesilvano (Włochy).

Jak klub radzi sobie z dużymi obciążeniami z tytułu opłat media etc...

MP Problemy z nośnikami energii to problem nie tylko klubowy, dotyczy wszystkich w naszym kraju i Europie. Nasze umowy sponsorskie nie przewidują możliwości finansowania tego obszaru z pieniędzy Energii, jak i Aktywnej Akademii. Radzimy więc sobie jak możemy opłacając ogrzewanie i energię ze składek bieżących i szczodrości naszych sponsorów – osób fizycznych. Na szczęście znaleźliśmy się w grupie odbiorców „wrażliwych”, możliwe więc, że podwyżki nie będą dla klubu rujnujące, choć zapewne będą...

Niezależnie od tych spraw, zarząd klubu podkreśla, że jego bieżące funkcjonowanie dla młodzieży jest priorytetem, nawet, jeżeli okresowo na sezon grzewczy zakłócone zostałyby płatności osobowe i inne zobowiązania finansowe.

Jak przebiega współpraca ze sponsorami?

MP Cieszymy się, że współpraca z naszymi sponsorami instytucjonalnymi przebiega bardzo dobrze. To dzięki nim możemy funkcjonować. To dzięki nim możemy odnosić coraz więcej sukcesów sportowych. To dzięki nim możemy widzieć wiele uśmiechów na



Fot. Wojciech Bielecki

twarzach dzieci i młodzieży, zarówno polskich, jak i ukraińskich. To właśnie dzieciom i młodzieży poświęcamy swój wolny czas i umiejętności szkoleniowe oraz pieniądze sponsorów.

W oficjalnych oraz nieoficjalnych spotkaniach ze sponsorami nie spotkaliśmy się z żadnymi uwagami i skargami, co zapewne świadczy, że jesteśmy partnerem rzeczym, wiarygodnym i efektywnym.

Jakie marzenia ma klub (prezes) na nadchodzący przyszły rok?

MP W przyszłym roku minimalistycznie chciałbym, aby nie był gorszy od obecnego. Oczywiście, moje marzenia są znacznie szersze. Mamy kilka problemów, które muszą być

rozwiązane w roku następnym. Najważniejszym wydaje się audyt oraz remont budynku klubowego. Budynek wymaga nade wszystko nowoczesnego docieplenia, aby koszty jego ogrzewania nie były horrendalne. Nie mamy kapitału i jak wspominałem wcześniej, prawnej możliwości, aby wykorzystać finanse sponsorów instytucjonalnych w tym celu. Widzimy jednak światło w tunelu i być może w następnym roku spotkamy się w odnowionym budynku.

Ważnym aspektem wydaje się zatrudnienie profesjonalnego trenera - wychowawcę z Ukrainy. Duża część naszych podopiecznych to dzieci i młodzież z Ukrainy, a „nowi” emigranci nie operują jeszcze językiem polskim. Osoba taka wydaje się być już obecnie niezbędna, a miejmy na uwadze, że wiele osób, w tym dzieci i nieletni może zostać zmuszonych opuścić ojczyznę w wyniku bestialskich działań armii rosyjskiej.

Chciałbym także, aby nasi wierni kibice mogli zobaczyć w Słupsku boks na najwyższym poziomie, bo do takich tradycji zamierzamy powrócić. Może to będą zawody/turnieje o charakterze ogólnopolskim a może gale boksterskie, jaką udało się ostatnio zorganizować w Ustce.

Korzystając z możliwości wszystkim czytelnikom „Zbliżeń” życzę Wesołych Świąt oraz Szczęśliwego Nowego Roku.

Z.Z..

S6 ze wszystkimi umowami

Podpisana została umowa na realizację odcinka drogi ekspresowej S6 pomiędzy Sławnem a Słupskiem. To ostatnia część budowy całej trasy S6 między Szczecinem i Gdańskiem! Droga ta przyczyni się do rozwoju komunikacyjnego całego Pomorza.



Fot. GDDKiA

Inwestycję zrealizuje firma Stecol, a wartość kontraktu to 701,6 mln zł. Nowa trasa będzie dwujezdniową drogą ekspresową o dwóch pasach ruchu w każdym kierunku i długości 22,9 km. Odcinek częściowo omija miasto Sławno od strony południowej i biegnie do Słupska. W ramach tego zadania, poza trasą główną, powstaną cztery węzły drogowe (Sławno, Warszkowo, Września i Sycewice) oraz infrastruktura towarzysząca. W planach jest m.in. przebudowa dróg krzyżujących się z nową drogą, budowa dróg dojazdowych, a także awaryjnych wjazdów czy przejazdów.

- Budowa drogi ekspresowej S6 jest najważniejszą inwestycją drogową ostatnich lat na Pomorzu. Dotrzymujemy słowa danego mieszkańcom Pomorza! Podpisaliśmy dzisiaj ostatnią umowę na odcinek pomiędzy Sławnem a Słupskiem. Jest mi niezmiernie miło, że mogłem być częścią tej inicjatywy, która

w sposób bezprecedensowy rozwinie nasz region i usprawni poruszanie się po całym Pomorzu. Nie byłoby to możliwe bez decyzji rządu na czele z premierem Mateuszem Morawieckim – mówił Poseł na Sejm RP, rzecznik prasowy rządu Piotr Müller.

Gwarancja finansowania budowy tej trasy realizowana jest dzięki decyzji rządu o przeznaczeniu dodatkowych środków z Krajowego Funduszu Drogowego. – Droga ekspresowa S6 to najważniejsza arteria komunikacyjna łącząca Trójmiasto, Pomorze Środkowe i Szczecin. Dzisiejsza umowa to kolejny krok do ukończenia nowoczesnego, komfortowego i bezpiecznego połączenia drogowego, wyczekiwanego zarówno przez mieszkańców Pomorza, jak i przez wszystkich podróżujących po polskim wybrzeżu – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

• JANTAR •

*Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
oraz pomyślności i bezpieczeństwa
w Nowym Roku z podziękowaniami
za dotychczasową współpracę
życzy
Zarząd i Pracownicy
Grupy Kapitałowej Jantar*

www.jantar.slupsk.pl



Polski Związek Łowiecki
Zarząd Okręgowy w Słupsku

*Szanowni Państwo, nadchodzące święta
Bożego Narodzenia,
to czas wyjątkowy i magiczny, sprzyjający refleksji
i spotkaniom w kręgu najbliższych.
Życzymy wszystkim, by były to dobre,
radosne i niezapomniane chwile.
Niech przy świątecznym stole w każdym domu
zagości szczęście, wzajemne zrozumienie i życzliwość.
Życzą*

*myśliwi zrzeszeni w słupskim okręgu
Polskiego Związku Łowieckiego*

DARZ BÓR!



Najserdeczniejsze życzenia
Szczęśliwych i radosnych

Świąt Bożego Narodzenia

Oraz wszelkiej pomyślności i sukcesów

Ponadto składamy podziękowania

Za dotychczasową współpracę
składają

właściciele i pracownicy
firmy PSD w Bukówce